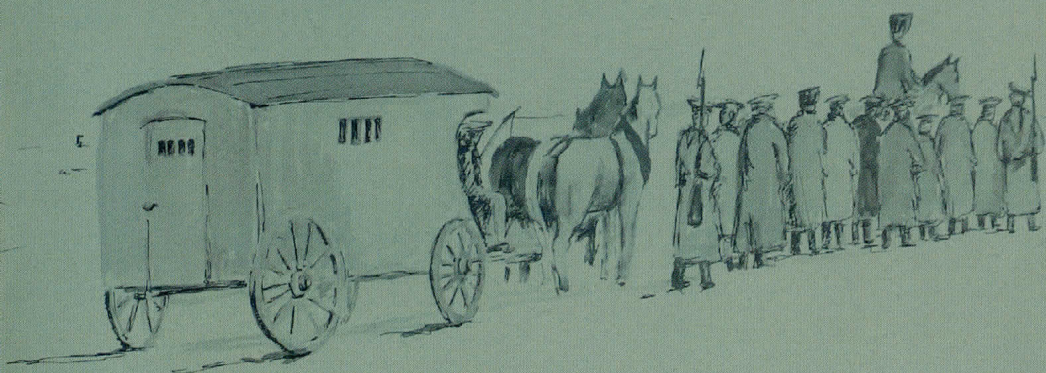




Syberio! Nie mogę cię zapomnieć. Nie chcę ciebie pamiętać!

Pamięci Polaków wywiezionych na Syberię



Marsz Sybiraków

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,
Z rezydencji, białych dworków i chat
Myśmy wciąż do Niepodległej szli,
Szli z uporem ponad dwieście lat!

Wydłużyli drogę carscy kaci,
Przez Syberię wiódł najkrótszy szlak
I w kajdanach szli konfederaci
Mogiłami znacząc polski trakt...

Z Insurekcji Kościuszkowskiej, z powstań dwóch,
Szkół, barykad Warszawy i Łodzi;
Konradowski unosił się duch
I nam w marszu do Polski przewodził.

A myśmy szli i szli – dziesiątkowani!
Przez tajgę, stepy – płataniną dróg!
A myśmy szli i szli – niepokonani!
Aż „Cud nad Wisłą” darował nam Bóg!

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,
Szkół, urzędów, kamienic i chat:
Myśmy znów do Niepodległej szli,
Jak z zaboru, sprzed dwudziestu lat.

Bo od września, od siedemnastego,
Dłuższą drogą znów siedł każdy z nas:
Przez łód spod bieguna północnego,
Przez Łubiankę, przez Katyński Las!

Na nieludzkiej ziemi znowu polski trakt
Wyznaczyły bezimienne krzyże...
Nie zatrzymał nas czerwony kat,
Bo przed nami Polska – coraz bliżej!

I myśmy szli i szli – dziesiątkowani!
Choć zdradą pragnął nas podzielić wróg...
I przez Ludową przeszliśmy – niepokonani
Aż Wolną Polskę raczył wrócić Bóg!!!

Autor: Marian Jonkajtys



Szanowni Państwo

W historii Polski w ostatnich trzech stuleciach wielokrotnie doszło do represji i zsyłek na Syberię i do Kazachstanu, wśród których można wymienić:

1. 1768 – Konfederacja Barska – 10 000 powstańców
2. 1794 – Powstanie Kościuszkowskie – 5000 powstańców
3. 1831 – Powstanie Listopadowe – 12 000 powstańców
4. 1863 – Powstanie Styczniowe – około 40 000 powstańców
5. 1940–1965 – lata te nazywane są „Golgotą Wschodu” około 1 450 000 osób było represjonowanych i deportowanych. Szacuje się, że po 1946 r. do kraju nie powróciło około 390 000 osób deportowanych.

Jak wszyscy wiemy, 1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa, rozpętana napaścią III Rzeszy na Polskę. Dwa tygodnie później, 17 września 1939 r. miało nadejść od wschodu wyzwolenie, niestety nadeszło ciężkie zniewolenie na długie dziesięciolecia. Katyń, Kołyma, Krasnojarsk, Workuta i wiele, wiele innych miejsc to symbole martyrologii naszego Narodu, które wryły się w naszą pamięć.

Wszystkie wymienione tu wydarzenia umownie, razem, nazywamy SYBIREM. Tyrania totalitaryzmu sowieckiego



Pomnik poświęcony Sybirakom oraz więźniom politycznym okresu stalinowskiego na Cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego w Radomiu przed uroczystością odsłonięcia 16 maja 1993 r.

Stanisława Wiatr-Partyka w swoim wierszu *Syberia*, w zacytowanym tu fragmencie, oddała chyba niezwykle celnie uczucia, jakie są doświadczeniem wszystkich tych, których określamy Sybirakami. Szczególnie zesłańców z XX wieku, ofiary IV rozbioru Polski, dokonanego przez dwa najbardziej zbrodnicze totalitaryzmy w dziejach: III Rzeszę Niemiecką oraz Związek Sowiecki. Dzień 10 kwietnia 2020 r. dzieli równo 80 lat od mroźnej nocy, podczas której doszło do pierwszej wielkiej deportacji...

Przed IV rozbiorem

Związek Sybiraków skupia osoby, które stały się ofiarami represji sowieckich po 17 września 1939 r. Trzeba przypomnieć, że było to następstwem paktu Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., który dzielił Europę Środkową między III Rzeszę Niemiecką a Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Parlamenty obu sojusznicznych państw (Reichstag i Rada Najwyższa ZSRR) ratyfikowały jednocześnie pakt w dniu 31 sierpnia. Nazajutrz Polska została zaatakowana przez Niemcy hitlerowskie, a 17 września przez ZSRR. Jeszcze w trakcie działań wojennych, 28 września, podpisano w Moskwie drugi pakt, który nosił w wersji sowieckiej tytuł *Niemiecko-sowiecki układ o przyjaźni i granicy*, a w wersji niemieckiej: *Niemiecko-sowiecki układ graniczny i sprzymierzeńczy*. Był to faktycznie czwarty rozbiór Polski, dzielący ziemie polskie niemal po połowie.

Do dokumentu dołączono trzy protokoły dodatkowe, z których pierwszy (poufny) mówił o możliwości wymiany ludności polegającej na przesiedleniu ludności niemieckiej ze strefy sowieckiej, natomiast białoruskiej i ukraińskiej ze strefy niemieckiej. W drugim, tajnym, dokonano korekty (ustalonej 23 sierpnia) linii granicznej, polegającą na przesunięciu granicy z linii Wisły na linię Bugu, przekazanie Litwy do strefy sowieckiej, a części województwa lubelskiego i warszawskiego do strefy niemieckiej (szczegółowy przebieg granicy zawarto w porozumieniu z 4 października 1939 r.). Dodajmy, że Wileńszczyzna została „przekazana” Litwie przez ZSRR. Trzeci, również tajny, zakładał współpracę obu okupantów w zwalczaniu polskiego oporu. Znalazł się tam zapis, że „obie strony nie dopuszczą na ich terytoriach polskiej agitacji, wymierzonej przeciwko terytorium drugiej strony. Będą

one dławiły na swoich terytoriach początki takiej agitacji oraz udzielały sobie wzajemnie informacji o przedsięwziętych w tym celu zarządzeniach". Do dzisiaj wskazuje się spotkanie w dniu 7 grudnia 1939 r. Gestapo i NKWD w zakopiańskiej willi „Pan Tadeusz” jako tę konferencję, podczas której obie policje polityczne ustaliły zasady wspólnego zwalczania polskiego podziemia.

Na początku 1940 r. obaj agresorzy wzmoгли działania przeciwko ludności polskiej. Niemcy rozpoczęli 30 marca tzw. nadzwyczajną akcję pacyfikacyjną (Ausserordentliche Befriedungsaktion), znaną powszechnie pod nazwą Akcja AB, a jej największe nasilenie trwało od maja do lipca 1940 r., która wraz z ofiarami zbrodni popełnionych jeszcze jesienią 1939 r. także na ziemiach włączonych do III Rzeszy, objęła około 50 000 zamordowanych osób, głównie przedstawicieli polskiej inteligencji.

Ten Ktoś...

Gdy ktoś
Nim chleb na kromki
Porozdziela nożem
Palcami na bochenku
Znak krzyża położy...

Gdy ktoś
Kawałek chleba,
Na drodze lub w lesie
Znaleziony,
Ostrożnie
Z pietyzmem podniesie,
Wyrażając –
Dla wielu
Przesadny szacunek –
I złoży na nim
Bogu dziękczynny pocałunek...

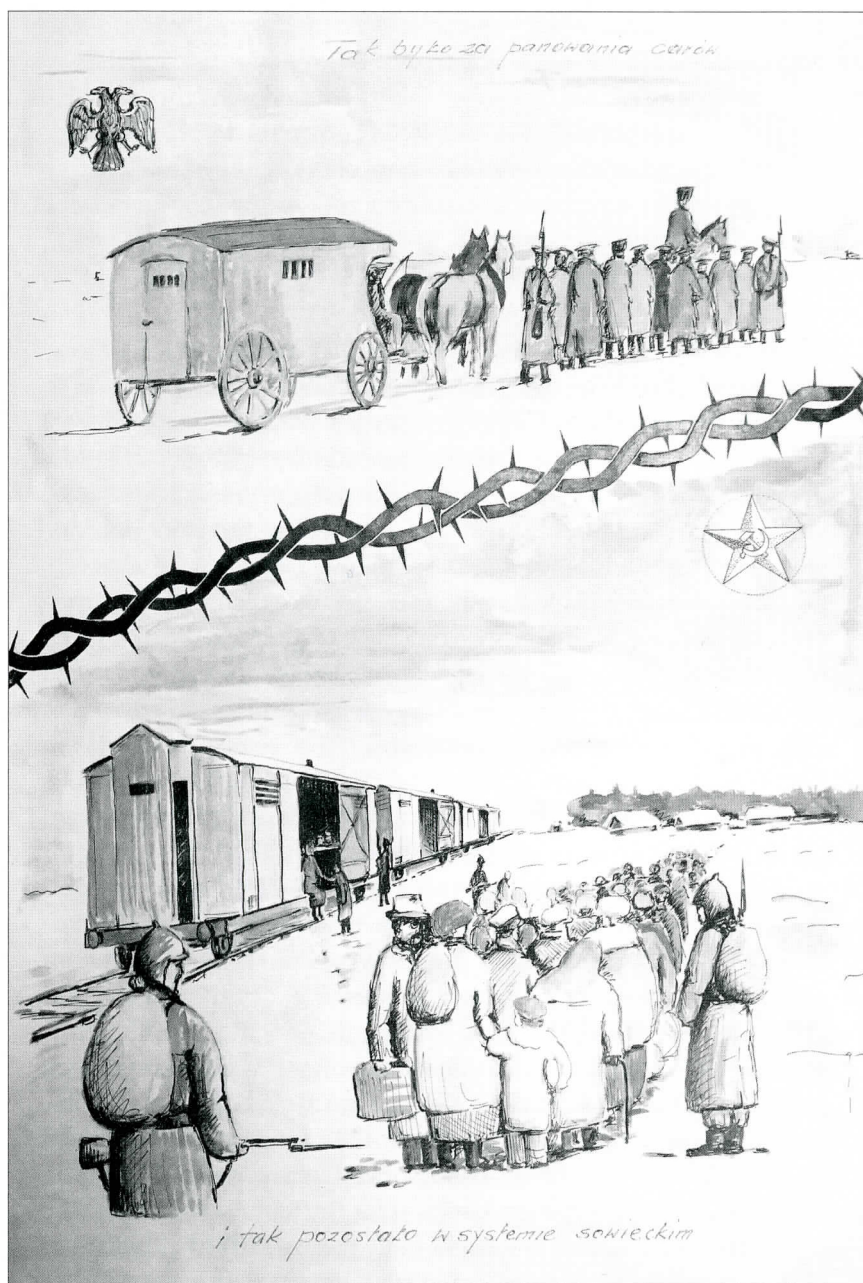
Ten ktoś,
Możesz mi wierzyć
W pełnym zaufaniu,
Kilka lat na Syberii spędził.
Na zesłaniu...

Autor: Marian Jonkajtys

Represje wobec Polaków w ZSRR

Na terenach okupowanych przez ZSRR, stanowiących 52 procent ziem II Rzeczypospolitej, mieszkało około 13 milionów osób. W dniu 22 października 1939 r. na terenach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy zorganizowano całkowicie bezprawne „wybory” do Zgromadzeń Ludowych obu tych „republik”, w wyniku których wcielono je do ZSRR. Represje wobec ludności polskiej, w tym zwłaszcza inteligencji, urzędników, ziemian, wojskowych, policjantów, leśników, kolejarzy oraz członków ich rodzin rozpoczęły się właściwie z chwilą wejścia wojsk sowieckich. Po likwidacji wszelkich przejawów istnienia państwa polskiego, od administracji po oświatę, rozpoczęły się aresztowania przedstawicieli tzw. „wrogich klasowo elementów”. Tylko w 1939 r. aresztowano około 19 000 osób, a w marcu 1940 r. w wielu więzieniach (m.in. Lwów, Równe, Łuck, Tarnopol, Drohobycz, Pińsk, Brześć i Baranowicze) przetrzymywano około 18 000 osób

Działania represyjne dotknęły także wziętych do niewoli żołnierzy Wojska Polskiego, których liczbę szacuje się na około 230 000 do 250 000 osób. Już 19 września 1939 r. określono zasady postępowania z jeńcami wojennymi, czym zajął się specjalnie utworzony w tym celu Zarząd ds. Jeńców NKWD. Podstawowym działaniem było oddzielenie oficerów od szeregowych żołnierzy. Oficerowie zostali skierowani do obozów w Kozielsku (1 grudnia znajdowało się tam 4727 jeńców), Starobielsku (4 grudnia było tam 3907 osób) oraz Ostaszkowie (1 grudnia było tam 5963 osoby, a do końca roku liczba ta wzrosła jeszcze o 401 jeńców), w którym większość stanowili funkcjonariusze policji, a także ziemianie, urzędnicy, leśnicy i przedstawiciele innych zawodów. W dniu 5 marca 1940 r. zapadła tragiczna



Rysunek przedstawiający drogę Polaków na Syberię w XIX i XX w.

w skutkach decyzja o wymordowaniu osób przetrzymywanych w tych obozach, podjęta przez najwyższe czynniki ZSRR, czyli Biuro Polityczne KC WKP(b). Decyzja została przygotowana przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrentija Berię, a podpisali się pod nią obok Józefa Stalina inni członkowie Biura Politycznego (Wiaczesław Mołotow, Kliment Woroszyłow, Anastas Mikojan, Michaił Kalinin, Łazar Kaganowicz), skazując tym samym na śmierć 14 700 jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, a także 11 000 osób przetrzymywanych w więzieniach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy. Symbolem tej zbrodni stał się Katyń, gdzie szczątki zamordowanych więźniów Kozielska zostały odnalezione jeszcze czasie wojny, w kwietniu 1943 r. Więźniów z Ostaszkowa zamordowano w Kalininie (Twer) a miejscem ukrycia zwłok stało się Miednoje, a ze Starobielska wywieziono do Charkowa, a po wymordowaniu przewieziono do Piatichatek. Na mapie sowieckich zbrodni na więzionych znajduje się znacznie więcej miejsc, w tym m.in. Bykownia koło Kijowa oraz Kuropaty koło Mińska.

W latach 1940–1941 ze wschodnich ziem II Rzeczypospolitej władze sowieckie dokonały czterech deportacji ludności.



Zdjęcie więzienia w Charkowie tzw. „Chalodna Gora”, w którym w 1945 r. przebywało wielu Polaków, w tym Bolesław Smółski.

Fotografia wykonana z ukrycia w 1987 r.

Wspomnienia

* SYBIRAKÓW *

Genowefa Kruk

1. Ja Genowefa Kruk z domu Stora
urodziłam się 1920 r. I 28 w Parznicach koło Radomia,
gdy miałam 6 lat był to rok 1926 Rodzice wyjechali na
łaski zwane kresy, aby powiększyć gospodarstwo rolne
było to pow. Stenim. Było się wspokoju do wojny, gdy
Rosja zajęła wschodnią część Polski, zaczęli nas spisywać,
o to było szykowanie na Sybir mniemaliśmy o tym.
Pamiętam ten dzień wypróby do drus, był to 10 lutego 1940 rok
godzina 4 nad ranem, o mnie i wczoraj nie było rozgłosu w
domu, ciemnie było, czas byłśmy na dorobku jeszcze.
Dobijali się do drzwi więc otworzono weszło do mieszkania
3 mężczyzn z bronią w ręku wywołano, do strachu krzykali
aby się ubierać, biega nas wywozili do tu będzie po wojnie
restawiony był cały dorobek rodziców i cała inwentarz
wszystko pościel i trochę ciuchów było wielki szał najmłodszy
miał 8 lat nie było w co ubrać dzieci było nas pięcioro rodzeń.
Była wtedy tego zima wierzli do stacji kolejowej Stenim 30 km.
było chłodno i głodne przynieśli nam ciepłota, saladowali
do wagonów bydłowych. Dla młodzieży i dzieci okropne przeżycie
wszystkie potrzeby życiowe załatwiali się na oserach wszystkich.
Nie wiem do jakiego punktu wierzli nas, bo nie wolno było
wiedzieć jeszcze, choć nadmienię że drzwi były płacone.
W pewnym miejscu wysiedliśmy, były już podwoły wsiadły
tylko dzieci i starcy reszta na piechotę. Nie pamiętam ile dni
trwała ta pielgrzymka wreszcie dotarliśmy do pensjonatu Kutyżo Bsp

że wyprawował talu prowo sybirackie jakie posiadałam.
Żyję już 100 lat życia w dobrym zdrowiu i dobrym bycie
jeżeli raz serdecznie dziękuję Genowefa Kruk

 ПОЧТОВАЯ КАРТОЧКА
CARTE POSTALE

СССР
22-02-1950

Куда *Ст. С. Захарово-Назарово*

Почтовый ящик № 1

Хоктедуйский район Ойротского округа

Белиновка, казах. Актюбинской обл.

Кому *Ступинцев Алексей Иванович*

Адрес:
отправителя
Adresse
de l'expéditeur

Москва, Смоленский проспект

почтовый ящик № 46-13

Ступинцев Николай Иванович

[illegible]

Pierwsza deportacja została przeprowadzona z 9 na 10 lutego 1940 r. i objęła około 140 000 osób, w dużej części rekrutujących się z tzw. osadników, czyli osób, które w latach II RP przeniosły się na Kresy z centralnej i zachodniej Polski, albo w ramach reformy rolnej z 1925 r., albo w ramach osadnictwa wojskowego, ponadto pracowników służby leśnej, policjantów itp. (określanych przez Sowietów jako „spieczieriesieliency-osadniki”). Ludzie ci trafiali głównie do obwodów: archangielskiego, wołogodzkiego, swierdłowskiego, irkuckiego i mołotowskiego, a także do Komi ASRR (Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej) oraz do Kraju Krasnojarskiego. Cechą tej wywózki były niezwykle ciężkie warunki w jakich zesłańców wieziono na wschód: przy wielostopniowym mrozie, w bydlęcych wagonach, z podręcznym tylko dobytkiem, na zabranie którego mieli czasami nawet tylko 15 minut.

Druga deportacja, która odbyła się z 12 na 13 kwietnia 1940 r., dotyczyła około 65 000 ludzi, w tym większość, około 80 procent, stanowiły kobiety i dzieci z rodzin aresztowanych wcześniej urzędników, funkcjonariuszy państwowych, nauczycieli,



Oryginalna kartka pocztowa z 1941 r. przekazana przez Kazimierz Ślepicko

działaczy społecznych, ziemian, zamożnych rolników czy ludność zamieszkująca pas nadgraniczny (wg sowieckiej terminologii „administratiwno-wysłannyje”). Wywożone wówczas osoby kierowano głównie do Kazachstanu, do pracy w kołchozach i sowchozach.

Trzecia deportacja została dokonana między 28/29 maja a końcem lipca 1940 r. i dotyczyła około 80 000 osób, w dużym stopniu obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Była to ludność, która uciekła do ZSRR przed Niemcami z centralnej i zachodniej Polski (stąd nazwa „spiecpieriesielency-bieżency”), w tym wielu przedstawicieli inteligencji zawodowej czy kupców jako przedstawicieli „elementu kontrrewolucyjnego” czy też „spekulacyjnego”. Większość trafiła na Syberię, gdzie kierowano ich do prac przy wyrębie lasu czy pracy w kopalniach.

Czwarta deportacja nastąpiła w maju i czerwcu 1941 r. i objęła około 42 000 ludzi, rekrutujących się spośród wszystkich grup, które wcześniej objęte były wywózkami, a którym udało się do tego momentu uniknąć takiego losu. Warto podkreślić, że wywózka ta objęła nie tylko ziemie II RP, ale także obszar Litwy, Łotwy i Estonii oraz Mołdawii, które zostały zagarnięte przez ZSRR w 1940 r. Osoby deportowane w tym okresie trafiały do Kazachstanu oraz północnych części ZSRR.

Według różnych ustaleń, łącznie w tym okresie zesłano w wyniku wywózek i objęto innymi formami represji około 1 450 000 obywateli polskich, a same deportacje objęły około 320 000 osób. Inną formą represji można określić wcielenie od 100 000 do nawet 200 000 polskich obywateli w szeregi Armii Czerwonej.

Sytuacja obywateli polskich w ZSRR uległa częściowej zmianie po przywróceniu stosunków dyplomatycznych 30 lipca 1941 r. w wyniku podpisania układu Sikorski – Majski. Nastęstwem tego była tzw. amnestia z 12 sierpnia 1941 r., przyjęta przez Radę Najwyższą ZSRR, na mocy której wielu Polaków zaczęło opuszczać więzienia i łagry oraz inne miejsca zsyłki. Dość szybko jednak władze sowieckie zaczęły utrudniać funkcjonowanie polskich instytucji rozrzuconych po terenie ZSRR, służących pomocą osobom zwalnianym. Żądania sowieckie odnośnie statusu ziem polskich anektowanych przez ZSRR



Zdjęcie wykonane w 1941 r. w tajdze koło Archangielska podczas pracy przy wyrębie drzew; w grupie tej znajdowała się Marianna Jakubowska-Mudrak

po 17 września 1939 r., oraz stanowisko rządu RP o integralności terytorialnej Polski w granicach sprzed wybuchu wojny spowodowały, że 16 stycznia 1943 r. władze sowieckie przestawały uznawać polskie obywatelstwo Polaków zamieszkałych na Kresach. Oznaczało to, że ludzie ci automatycznie stawali się obywatelami ZSRR. Represje stosowane wobec osób, które znalazły się w takiej sytuacji, skutkowały w przypadku odmowy przyjęcia sowieckiego paszportu zesłaniem na dwa, a czasami na pięć lat pracy przymusowej. Sytuacja uległa zmianie po odkryciu masowych grobów w Katyniu i zerwaniu 25 kwietnia 1943 r. przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z rządem RP. Obok różnego rodzaju represji trzeba też pamiętać o kolejnej fali represji, czyli deportowania w głąb ZSRR około 50 000 Polaków (w tym kilkunastu tysięcy żołnierzy Armii Krajowej) aresztowanych przez NKWD w latach 1944–1945, w trakcie wyzwalania ziem polskich spod niemieckiej okupacji.

Związek Sybiraków w Radomiu

W okresie PRL los sybiraków był tematem tabu, a związek powstały w 1928 r. nie wznowił po wojnie działalności. Dopiero późną jesienią 1988 r. na terenie Polski zaczęły tworzyć się załączki reaktywowanego Związku Sybiraków, a w grudniu 1988 r. odbył się w Warszawie zjazd założycielski związku. Wyłoniono wówczas Zarząd Główny Związku Sybiraków, na czele którego stanął Ryszard Reiff, były członek Rady Państwa PRL, który podczas posiedzenia w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. sprzeciwił się, jako jedyny, wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce (był także w latach 1979–1982 przewodniczącym Zarządu Głównego



Spotkanie Sybiraków z senatorem Stefanem Bembińskim (przemawia),
z lewej prezes Bolesław Smólski

Stowarzyszenia PAX). Jedynym przedstawicielem naszego regionu na zjeździe był Bolesław Smólski (miał mandat nr 68), który został później pierwszym prezesem Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Radomiu. Bolesław Smólski mówił później, że podczas zjazdu czuł się zobowiązany do reprezentowania wówczas wszystkich sybiraków, wraz z rodzinami, deportowanych w latach 1939–1941 oraz żołnierzy Armii Krajowej, którzy w 1944 r. znaleźli się w sowieckich łagrach i więzieniach. Mieszkanie Bolesława i Danuty Smólskich było pierwszą siedzibą Związku Sybiraków. Lokalne struktury związku powstały dzięki grupie osób, do której wchodził m.in. Bolesław Smólski, Aniela Rybińska, Zdzisław Klepaczewski, Tadeusz Kawecki, Robert Nagadowski, Leszek Nabzdyk i Władysław Nagadowski.

Spotkanie organizacyjne odbyło się 4 lutego 1989 r. w sali przy ul. Tybła w Radomiu, a następnie wystąpiono do Zarządu Głównego o nadanie statusu lokalnym strukturom związku. Uchwałą z dnia 31 marca 1989 r. powołany został Oddział Wojewódzki Związku Sybiraków w Radomiu. Po tej decyzji w świetlicy



Podczas spotkania Sybiraków w dniu 25 listopada 1989 r. w Radomiu, odbierali oni pierwsze legitymacje członkowskie, nad czym czuwał Władysław Nagadowski

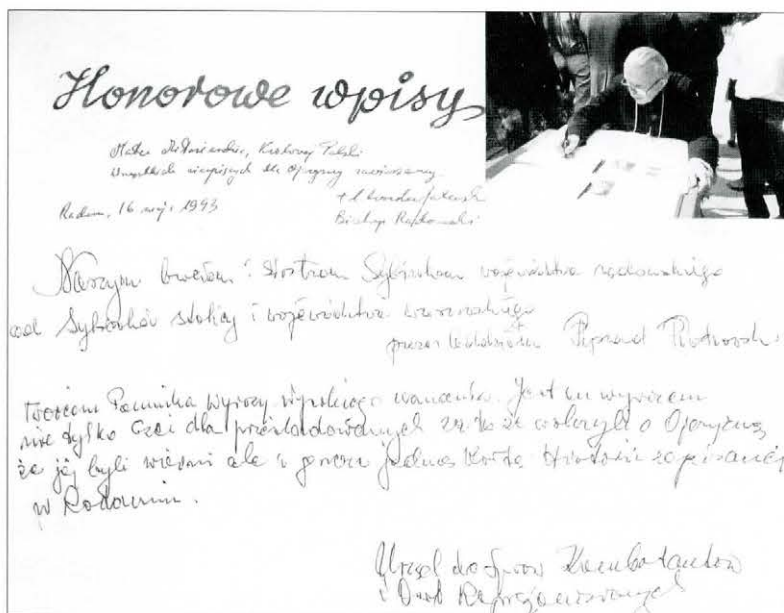


Prośbę o odsłonięcie pomnika do ks. bp. Edwarda Materskiego odczytuje Henryk Wiśnicki, prezes Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, z prawej (w białym garniturze) Bolesław Smółski

Spółdzielni Pracy „Spoiwo” w Radomiu odbyło się Walne Zgromadzenie członków w dniu 15 kwietnia 1989 r., którego głównym celem było powołanie zarządu Oddziału Wojewódzkiego. 25 listopada 1989 r. Sybiracy spotkali się z senatorem RP I kadencji Stefanem Bembińskim „Harnasiem”, legendarnym żołnierzem Armii Krajowej i podziemia powojennego, dowodzącego akcją rozbicia więzienia w Radomiu 9 września 1945 r., w wyniku której uwolniono około 300 więźniów.

Podczas tego I Walnego Zgromadzenia Związku Sybiraków w Radomiu, w wyniku wyborów władz, do zarządu weszli: prezes Bolesław Smółski, zastępcy prezesa – Geraldina Buczyńska i Roman Allinger, sekretarz – Władysław Nagadowski, członkowie zarządu – Zdzisław Klepaczewski, Leszek Nabzdyk, Jan Durlik, Stanisław Baćmaga, a także komisja rewizyjna – Tadeusz Kawecki, Karol Jankowski, Igor Żukowski, oraz komisja historyczna – Zenon Skrzek, Leon Nawrocki. W początkowym okresie liczba zarejestrowanych członków wynosiła 103 osoby.

W dniu 17 września 1991 r. odbyła się w Kościele Garnizonowym w Radomiu uroczystość, podczas której odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą oficerom i żołnierzom polskim pomordowanym przez NKWD. Tablica została ufundowana i wykonana



Biskup radomski Edward Materski wpisuje się do książki pamiątkowej Związku Sybiraków 16 maja 1993 r., podczas odsłonięcia pomnika Związku Sybiraków oraz Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego na Cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego w Radomiu

staraniem małżonków Janiny i Jana Durlików oraz Sybiraków i żołnierzy – więźniów sowieckich łagrów, Tego dnia po raz pierwszy Oddział Wojewódzki Związku Sybiraków w Radomiu zaprezentował swój sztandar, a dowódcą pocztu sztandarowego był por. Włodzimierz Marszałenko.

Kolejna ważna uroczystość przypadła na 16 maja 1993 r., gdy na Cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego w Radomiu dokonano odsłonięcia pomnika poświęconego Ofiarom Syberii oraz Więźniom Politycznym Okresu Stalinowskiego. Podczas uroczystości przemawiał wicewojewoda radomski Tadeusz Derlatka oraz Bolesław Smólski prezes OW Związku Sybiraków w Radomiu oraz Henryk Wiśnicki, prezes Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego Oddział w Radomiu.

W dniu 10 września 1993 r. odbyło się II Walne Zgromadzenie Związku Sybiraków w Radomiu. Prezesem ponownie został



Warszawa, 3 września 1991 r.

ŚLAWOJ LESZEK GŁÓDŹ
Biskup Polowy

00-238 WARSZAWA
ul. Długa 13/15
tel. 31-93-81

Szanowny
Pan Bolesław SMOLSKI
Prezes Związku Sybiraków
Oddział Wojewódzki w Radomiu

W związku z pismem Szanownego Pana z dnia 29 sierpnia 1991 roku, niniejszym wyrażam zgodę na umieszczenie w kościele garnizonowym p.w. Sw. Stanisława w Radomiu tablicy, która po wieczne czasy będzie upamiętniać oficerów i żołnierzy polskich pomordowanych przez NKWD na terenach Z.S.R.R.

Łączę wyrazy szacunku i serdecznie błogosławie
w Chrystusie Panu



+ *Ślawoj Leszek Głódź*
+ Ślawoj Leszek GŁÓDŹ
Biskup Polowy WP.
Gen. Bryg.

Wmurowanie w kościele garnizonowym w Radomiu tablicy poświęconej Polakom zmarłym na „niehumanitarnej ziemi” nie byłoby możliwe bez zgody biskupa polowego Wojska Polskiego Ślawoja Leszka Głódzia, wydanej w dniu 3 września 1991 r.



Biskup radomski Zygmunt Zimowski podczas poświęcenia „Golgoty Wschodu” w sanktuarium w Kalkowie – Godowie 17 września 2005 r., za biskupem stoi ks. Czesław Wala, ze sztandarem stoją Józef Przybyła (tyłem) i Włodzimierz Marszałenko (z prawej, w mundurze)

Bolesław Smólski, a zastępcami prezesa: Roman Allinger i Włodzimierz Marszałenko, członkami zarządu: Zdzisław Kundzicz, Romuald Rodziewicz, Jan Durlik, Lech Izbicki, Leszek Nabzdyk, Stanisław Rutkowski, Tadeusz Antoszewski, Aniela Rybińska i Leszek Marszałkowicz, sekretarzem: Zdzisław Klepaczewski, a skarbnikiem: Mirosława Korzeniewska. Według ewidencji liczna zapisanych członków wynosiła 243 osoby. W tym samym składzie zarząd został wybrany podczas III Walnego Zgromadzenia, które odbyło się 15 września 1996 r. Wystąpiono jednocześnie do Rady Miejskiej o nadanie nowo budowanemu rondowi nazwy „Rondo Sybiraków” na skrzyżowaniu ul. Janusza Kusocińskiego i Bolesława Chrobrego. Nastąpiło to 5 czerwca 1998 r., gdy Rada Miejska w Radomiu uchwałą nr 628/98 oficjalnie zatwierdziła ten wniosek. Ważną datą w działalności Związku Sybiraków w Radomiu było spotkanie w dniu 14 września 1997 r., gdy przedstawione zostały im znowelizowane zapisy ustawy kombatanckiej, dającej wszystkim zesłańcom uprawnienia inwalidy wojennego. Po reformie administracyjnej Polski z 1998 r. przyjęto nazwę: Związek Sybiraków Oddział w Radomiu.

Ważnym wydarzeniem dla członków radomskiego Oddziału Związku Sybiraków było poświęcenie i otwarcie kaplicy „Golgota Wschodu” znajdującej się w sanktuarium w Kałkowie – Godowie. Najpierw, 16 września 2005 r. przedstawiciele Związku Sybiraków a także Stowarzyszenia „Rodzina Katyńska” oraz władz samorządowych i administracyjnych uczestniczyli w uroczystościach na cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego w Radomiu, gdzie zostały złożone wiązanki kwiatów. Dzień później, 17 września 2005 r., uroczystości odbyły się w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, Królowej Polski w Kałkowie – Godowie. Uroczystej mszy św. przewodniczył biskup ordynariusz radomski Zygmunt Zimowski oraz kustosz sanktuarium ks. infułat Czesław Wala.

W dniu 19 listopada 2005 r. odbyło się kolejne Walne Zgromadzenie Oddziału Radomskiego Związku Sybiraków, w trakcie którego ponownie prezesem został Bolesław Smólski. W wyniku wyborów zastępcą prezesa został Włodzimierz Marszałenko, skarbnikiem: Józef Przybyła, sekretarzem: Teresa Harmuszkiewicz, członkiem prezydium: Henryk Starzyk, a członkami zarządu: Wanda Ostrowska – główna księgowa oraz Stanisław Adamkiewicz i Anna Kaim, członkami Komisji Rewizyjnej:



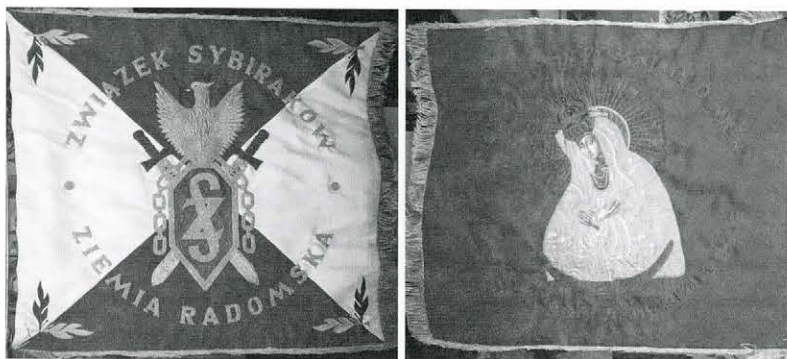
Święto Sybiraków – 17 września 2010 r. Od lewej stoją: Zofia Wolińska, Antoni Tokarz, Alina Przybyła, Zofia Giezek, Stanisław Adamkiewicz, N.N. oraz Józef Przybyła



17 września 2018 r. Delegacja Związku Sybiraków składa kwiaty na pomniku na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu: (od lewej) Teresa Harmuszkiewicz, Józef Przybyła oraz Stanisław Żukowski

Roman Allinger, Alina Michalska i Maria Wójtowicz, natomiast Komisji Historycznej: Ludwika Wójtowicz, Zdzisław Kundzicz i Stanisław Żukowski.

W dniu 10 października 2009 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Związku Sybiraków, które przypadło w dwudziestą rocznicę powołania związku w Radomskim. Spośród 150 zaproszonych sybiraków, na zgromadzenie dotarło 71 osób. Podczas tego spotkania po raz ostatni wystąpił pierwszy prezes związku Bolesław Smólski, który ze względu na przewlekłą chorobę przekazał kierownictwo na ręce Józefa Przybyły. Uczestnicy przyjęli tę zmianę jednogłośnie, jednocześnie przyjmując przez aklamację wybór Bolesława Smólskiego na dożywotniego, Honorowego Prezesa Związku Sybiraków. Władze związku obok prezesa Józefa Przybyły stanowili – zastępca prezesa: Janina Wlazło, sekretarz: Teresa Harmuszkiewicz, skarbnik: Alina Przybyła, księgowa: Alina Michalska, członek zarządu: Stanisław Adamkiewicz, Komisja Historyczna: Stanisław Żukowski i Franciszek Szuba oraz Komisja Socjalna: Ludwika Wójtowicz,



Awers i rewers sztandaru Związku Sybiraków Oddział w Radomiu

Komisja Rewizyjna: Maria Wójtowicz i Roman Allinger. Oddział Radomski związku liczył wówczas około 180 członków. W dniu 10 stycznia 2010 r., kilka miesięcy po wyborach i 19 lat od utworzenia struktur związku w Radomskim, zmarł w Radomiu Bolesław Smólski.

Ze względu na szczupły skład osobowy zarządu w 2013 r. jego członkowie otrzymali dodatkowe zadania i byli to: prezes Józef Przybyła, zastępca prezesa Janina Wlazło (dodatkowo sprawy finansowo – księgowe), sekretarz Teresa Harmuszkiewicz (dodatkowo przewodnicząca Komisji Rewizyjnej) i skarbnik Alina Przybyła (dodatkowo sprawy socjalne), Sąd Koleżeński: Stanisław Żukowski (dodatkowo sprawy historyczne) i Stanisław Adamkiewicz (dodatkowo członek Komisji Historycznej). W podsumowaniu działalności związku podczas Walnego Zgromadzenia 7 grudnia 2013 r. podkreślono, że staraniem Sybiraków dokonano odnowienia pomnika na cmentarzu przy ul. Limanowskiego oraz jego otoczenia, a także wmurowano na ścianach dwie marmurowe tablice: z lewej strony znajduje się tablica z napisem „Sybiracy”, a z prawej: „Więźniowie polityczni”.

Z inicjatywy radomskiego oddziału Związku Sybiraków w 2016 r. dokonano też skorygowania nazwy dorocznej imprezy organizowanej w Białymstoku, która jeszcze w 2015 r. nosiła nazwę XV Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru. Już od XVII edycji, w 2017 r., nosi ona nazwę Międzynarodowy Marsz Pamięci Zesłańców Sybiru.

W 2016 r. Związek Sybiraków Oddział w Radomiu oraz Delegatura IPN w Radomiu rozpoczęły współpracę dotyczącą zachowania materiałów archiwalnych wytworzonych przez Związek Sybiraków. Dzięki zawartemu wówczas porozumieniu do zasobu archiwalnego delegatury trafiła część dokumentacji archiwalnej, w tym m.in. akta osobowe byłych członków związku, jak też pierwszy tom Kroniki, obejmujący lata 1989–2010.

Krzysztof Busse

Bibliografia selektywna

- Człowieczy los... Wspomnienia Sybiraków*, Białobrzegi 2018
- Deportacje i migracje (wątek wschodni). Stan i perspektywy badań*, red. M. Zwolski, Warszawa–Białystok 2008
- Deportacje obywateli polskich z Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w 1940 roku*, opr. komitet redakcyjny, Warszawa–Moskwa 2003
- Friszke A., *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003
- Kronika Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Radomiu 1989–2010
- Kronika Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Radomiu 2010–2020
- Pierwsze X lat Związku Sybiraków Ziemi Radomskiej*, Radom 1999
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914–2005*, Warszawa 2009
- Siedlecki J., *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Gdańsk 1990
- Sowa A. L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011
- Zagłada polskich elit. Akcja AB – Katyń*, Warszawa 2009

Wszystkie ilustracje pochodzą z Kroniki Związku Sybiraków
Oddział w Radomiu [1989–2010; 2010–2020],
rysunki wykonał Hilary Gilewski

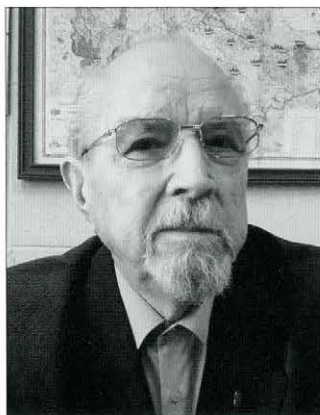
Prezesi Związku Sybiraków Oddział w Radomiu



Bolesław Smólski, ur. 7 czerwca 1925 r. w Grudziądzu, woj. pomorskie. Ojciec Kazimierz został aresztowany 9 września 1939 r. i zaginął bez wieści. Bolesław Smólski został wywieziony 13 kwietnia 1940 r. podczas drugiej deportacji do północnego Kazachstanu (rejon leninski, kołchoz Nowo–Uzienka) razem z matką i siostrą. Przebywał tam do końca kwietnia 1943 r., a od maja został powołany do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, do Polski

powrócił w 1944 r. Ponownie aresztowany przez NKWD deportowany w głąb ZSRR (przebywał m.in. w więzieniach we Lwowie i Charkowie) pod fałszywym nazwiskiem Zawadzki Piotr. Do Polski powrócił 8 października 1948 r.

Bolesław Smólski był przedstawicielem ziemi radomskiej na zjeździe środowisk sybirackich w grudniu 1988 r. w Warszawie, a w 1989 r. został pierwszym prezesem Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków (po 1998 r. Oddziału Radomskiego Związku Sybiraków). Ze względu na chorobę w 2009 r. zrezygnował z funkcji prezesa, wybrano go dożywotnio Honorowym Prezesem Oddziału Radomskiego Związku Sybiraków. Zmarł 10 stycznia 2010 r.



Józef Przybyła, ur. 16 stycznia 1936 r. w Sokołowie, pow. Buczacz woj. tarnopolskie. Wywieziony wraz z całą rodziną (liczyła 11 osób) podczas pierwszej deportacji 10 lutego 1940 r. do Republiki Komi, gdzie przebywał 4 lata. Dorośli pracowali tam przy wyrębie lasu. Później został wywieziony do Kraju Krasnodarskiego na dwa lata, skąd wiosną 1946 r. powrócił do Polski tylko z matką i siostrą oraz dwiema ciotkami. Po-

zostali członkowie rodziny zmarli w różnych okolicznościach na „Nieludzkiej Ziemi”. Początkowo mieszkał w Wambierzycach, po 15 latach przeniósł się do Jeleniej Góry, a od 1975 r. zamieszkał w Radomiu wraz z żoną Aliną i trzema córkami.

Józef Przybyła jest członkiem Związku Sybiraków od pierwszego spotkania w SP „Spoiwo” w Radomiu w 1989 r., od 1994 r. zaczął pracować w Zarządzie ZS, gdzie pełnił funkcję skarbnika, a od 2009 r. do dzisiaj pełni funkcję prezesa Oddziału Radomskiego Związku Sybiraków. Od wielu lat jest też członkiem poczty sztandarowego.

O Sybirakach

Ich wzięto na Sybir z nagłą przerażonych
Za co? Dlaczego? Do końca zdziwionych.
A była w tym roku niełaskawa zima,
Mrozy wielkie, wiatry i śnieżna zadyma

Wtłoczeni w wagony przez wiele tygodni,
jechali w głąb Rosji zziębnięci i głodni
Metą była tajga bezkresna i sroga,
Jakby zapomniana przez ludzi i Boga.

Tam znikąd pomocy, tygiel beznadziei,
bo świat pogrążony w wojennej zawiei,
Samych sobie zostawił i spisał na straty.
Na łagry, gułagi i kazamaty.

Do ostatniego potu – pracą ponad siły
I na rozsiane wkoło krzyże i mogiły.
I tak grudzień za grudniem, maj za majem
I nic, prócz łez, głodu, tęsknoty za Krajem.

Po latach tułaczki, ci którzy przeżyli,
Znękani, sterani do Polski wrócili.
Żyją taj, jakby kiedyś pośród nas Polaków,
szacunkiem otoczmy Braci Sybiraków.

Autor: Józef Przybyła



INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Instytut Pamięci Narodowej –
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Lublinie
Delegatura w Radomiu
26-600 Radom, ul. S. Żeromskiego 53
tel. 48 36 82 400; fax 48 36 82 401
Czynne od poniedziałku do piątku, godz. 8.00–16.00



Związek Sybiraków Oddział w Radomiu
26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 68
tel. 724 739 696
e-mail: kontakt@zwiazeksybirakow.radom.pl
Biuro czynne w każdą środę w godzinach od 12.00 do 14.00